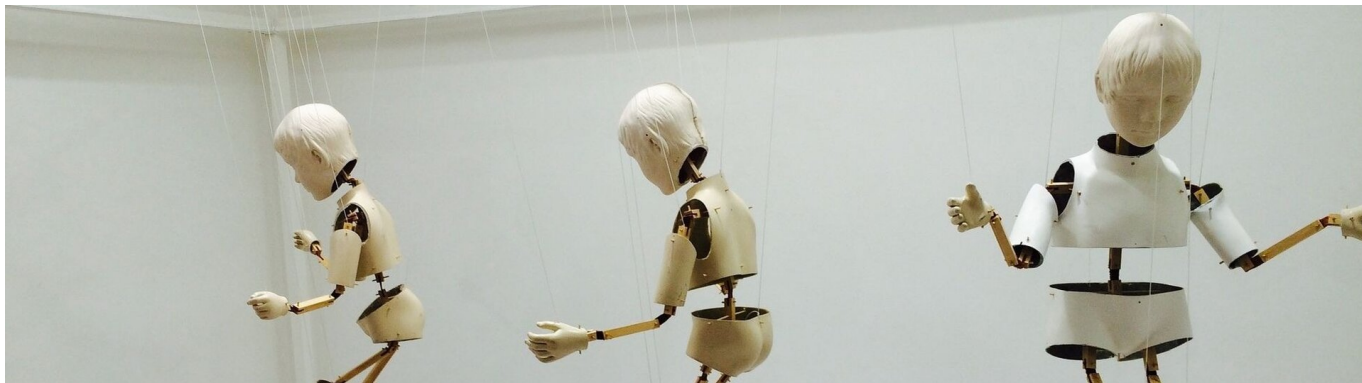




Między bajką a science fiction. Czy *Bajki robotów* to opowieści tylko dla dzieci?

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Stanisław Lem, *Przyjaciel Automateusza*, [w:] tegoż, *Cyberiada*, Chotomów 1990, s. 61–62.
- Źródło: Stanisław Lem, *Król Globares i mędracy*, [w:] tegoż, *Cyberiada*, Chotomów 1990, s. 81–83.



Między bajką a science fiction. Czy *Bajki robotów* to opowieści tylko dla dzieci?

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Silnie skonwencjonalizowany gatunek bajki uruchamia zwykle określony zestaw oczekiwań wobec tekstu. Wśród nich pojawia się też stereotypowe założenie, że bajka przeznaczona jest raczej dla dziecięcego odbiorcy. Z kolei pisarstwo Stanisława Lema postrzegane jest jako wymagające wobec czytelnika – intelektualnie i estetycznie. Jak na tym tle prezentuje się kwestia odbiorcy *Bajek robotów* tego pisarza?

Twoje cele

- Rozpoznaś wybrane problemy podejmowane w *Bajkach robotów*.
- Przeanalizujesz obecność elementów poetyki baśni i science fiction w *Bajkach robotów*.
- Rozpoznaś elementy metatekstowe we fragmencie jednego z opowiadań.
- Omówisz tematy poruszane przez Lema w *Bajkach robotów* w kontekście współczesnej rzeczywistości.

Przeczytaj

Początek



Stanisław Lem (1921-2006) - polski pisarz literatury gatunku *science fiction*. W swoich utworach porusza kwestie związane z rozwojem techniki i nauki, natury ludzkiej oraz stanem współczesnego społeczeństwa.

Źródło: dostępny w internecie: commons.wikimedia.org, licencja: CC BY-SA 3.0.

Pierwsze opowieści z *Bajek robotów* ukazały się w 1964 roku. Od tej pory zestaw tych niewielkich tekstów rozrastał się, wypełniając dwa zbiory: *Bajki robotów* oraz *Cyberiadę*. Na tle twórczości Stanisława Lema proza ta wyróżnia się specyficznym połączeniem literackiej zabawy i eksperymentu, choć jednocześnie nosi wiele typowych znamion dla literackiej spuścizny pisarza. Właściwością determinującą formę i treść tych utworów jest połączenie konwencji **bajki (baśni)** i **science fiction**. Zarówno warstwa stylistyczna, jak i konstrukcja świata przedstawionego zostały oparte na zestawianiu cech i elementów reprezentujących różne tradycje prozy narracyjnej. Estetycznym efektem tak śmiałego zespolenia jest **groteska**, która na poziomie odbioru zaskakuje, bawi, ale też skłania do myślenia.

Czy *Bajki robotów* to baśnie dla dzieci?

Tytuł zbioru może sugerować, że teksty te powstały z myślą o dziecięcym czytelniku. Byłoby to jednak rozpoznanie pochopne. Zarówno tradycje, z których te utwory czerpią, jak ich problemowa zawartość oraz niektóre z estetycznych rozwiązań świadczą o tym, że rozpoznanie głębszych warstw znaczeń *Bajek robotów* wymaga odbiorcy o rozwiniętych kompetencjach czytelniczych. Określenie tych narracji „bajkami” ma zresztą charakter czysto umowny. Liczne właściwości tej prozy wskazują na jej powinowactwo nie z gatunkiem bajki, lecz - baśni. Baśń wywodzi się z kultury ludowej, w obrębie której pełniła funkcje zarówno rozrywkowe, jak i dydaktyczne. W tym kontekście kulturowym opowieści baśniowe stanowiły część narracyjnej tradycji danej społeczności i jako takie nie były związane z odbiorcą dziecięcym. Dzieci stały się adresatami baśni o wiele później w wielowiekowej historii tego gatunku.

Bajki robotów i science fiction

Z kolei konwencja science fiction jest w kulturze literackiej zjawiskiem stosunkowo późnym, którego początki rozpoznaje się zwykle w literaturze XIX wieku (wskazując pisarstwo Jules'a Verne'a, a niekiedy także wcześniejszego *Frankensteina* Mary Shelley). Fantastyczna natura świata przedstawionego oraz przygodowy charakter tej prozy – podobnie jak w przypadku bajki – zawężyły krąg jej odbiorców. Ewolucja science fiction w XX wieku ukazała pełnię możliwości tej konwencji, pokazując jej problemową nośność i efektywność. Potencjał science fiction w zakresie podejmowanej problematyki obejmuje nie tylko zagadnienia rozwoju nauki i technologii, ale również problemy z dziedziny filozoficznej, społeczno-kulturowej, teologicznej czy egzystencjalnej. Pisarstwo Stanisława Lema stanowi przykład takiego ukierunkowania i potwierdzenie intelektualnych i estetycznych ambicji prozy fantastycznonaukowej. Opowiadania z *Bajek robotów* i *Cyberiady* zaistniały na styku obu wspomnianych konwencji, co uwidacznia się na wszystkich poziomach organizacji utworu.

Styl narracji

W sferze języka i narracji pisarz połączył elementy stylizacji baśniowej i poetyki science fiction. Lekko archaizowany i gawędziarski styl tworzy całość z typowym dla fantastyki naukowej językiem technologicznego konkretności, wykorzystującego potencjał neologizmu.

Świat przedstawiony

W sferze świata przedstawionego baśniowe motywy i wątki (m.in. wyprawy, skarby, smoki, zabiegi o rękę księżniczki) rozwijane są na tle scenografii i przy użyciu rekwizytów zaczerpniętych z science fiction (m.in. inne planety i cywilizacje, inteligentne maszyny, konstruktorzy, laboratoria). Bohaterowie legitymują się zwykle zarówno baśniowym, jak i fantastycznonaukowym rodowodem (maszynowi królowie, elektrorycerze, konstruktorzy w roli baśniowych czarodziejów, mędrcy dywagujący o jakości wszechświata itd.). Baśniowa umowność świata przedstawionego, otwierająca go na wszelkie nieprawdopodobieństwa, współlistnieje w tych tekstach z racjonalno-naukowymi rozwiązaniami fabularnych konfliktów i abstrakcyjnością leżących u podstaw fabuły koncepcji (np. Smoki prawdopodobieństwa z *Cyberiady* były inspirowane teoriami z zakresu fizyki kwantowej).

Problematyka

W sferze problematyki tej prozy mieszczą się zagadnienia, które należą do centralnych problemów podejmowanych przez Lema w jego dziełach przez cały okres aktywności literackiej pisarza.

W rozmowach z profesorem Stanisławem Beresiem (*Tako rzeczy Lem*) autor *Cyberiady* właśnie tę spośród wszystkich swoich książek wytypował jako dzieło, którego przetrwania życzyłby sobie najbardziej.

Warto w tym kontekście wspomnieć o jednym z dowodów światowej popularności *Cyberiady*. 23 listopada 2011 roku firma Google opublikowała inspirowaną opowiadaniem z tego zbioru i słynnymi grafikami [Daniela Mroza](#) niewielką animację/grę, która upamiętniała 60. rocznicę wydania pierwszej książki Stanisława Lema.

((Stanisław Lem

Przyjaciół Automateusza

Pewien robot, mając wyruszyć w daleką a niebezpieczną drogę, posłyszał o wielce pożytecznym urządzeniu, które wynalazca jego nazwał elektrycznym przyjacielem. Pomyślał, że różniej mu będzie na duszy, jeśli otrzyma towarzysza, choćby miała być nim tylko maszyna, udał się więc do wynalazcy i poprosił, aby opowiedział o sztucznym przyjaciołku.

— Służę ci — odparł wynalazca. (Jak wiadomo, w bajkach wszyscy się „tykają”, nawet smoków nie tytułuje się panami i jedynie do królów trzeba się odzywać w liczbie mnogiej.) To mówiąc, wyjął z kieszeni garść metalowych ziarenek, podobnych do drobnego śrutu.

— Co to jest? — zdziwił się robot.

— A jak się nazywasz, bo zapomniałem cię o to zapytać we właściwym miejscu tej bajki? — spytał wynalazca.

— Nazywam się Automateusz.

— To dla mnie za długie, będę cię nazywał Automkiem.

— Kiedy to od Automasza, ale niech ci będzie — odparł tamten.

— A zatem, mój zacny Automku, masz przed sobą garść elektroprzyjaciół. Musisz wiedzieć, że z powołania i specjalizacji jestem miniaturyzatorem. To znaczy urządzenia wielkie i ciężkie zmieniam na małe i przenośne. Każde takie ziarenko jest koncentratem elektrycznego myślenia, niezmiernie wszechstronnym i rozumnym. Nie powiem ci, że to geniusz, gdyż byłaby to przesada, podobna do fałszywej reklamy. Co prawda, zamiarem moim jest właśnie stworzyć elektrycznych geniuszów i nie spocznę, póki nie

zrobię tak malutkich, aby ich można było nosić w kieszeni tysiące; dopiero kiedy wsypię ich do worków i będę sprzedawał na wagę, jak piasek, dopnę wymarzonego celu. Ale mniejsza o te moje plany na przyszłość. Na razie sprzedaję elektroprzyjaciół na sztuki i to niedrogo: za jednego biorę tyle, ile zaważy w brylantach. Przyznasz chyba, jaka to umiarkowana cena, wzięwszy pod uwagę, że możesz takiego elektroprzyjaciela włożyć do ucha, gdzie będzie ci szeptał dobre rady i służył wszelką informacją. Tu masz kawałek miękkiej waty, którą zatkasz ucho, aby przyjaciel nie wypadł, kiedy skłonisz głowę w bok. Czy bierzesz go? Gdybyś reflektował na tuzin, mógłbym odstąpić taniej...

— Nie, na razie wystarczy mi jeden — odparł Automateusz. — Ale chciałbym jeszcze wiedzieć, czego właściwie mogę się po nim spodziewać? Czy potrafi pomóc w ciężkiej sytuacji życiowej?

— Jasne, przecież po to właśnie jest! — odparł pogodnie wynalazca. Podrzucił na dłoni garść ziaren, lśniących metalicznie, gdyż były sporządzone z rzadkich metali i ciągnął: — Oczywiście, nie możesz liczyć na pomoc w sensie fizycznym, ale nie o nią przecież chodzi. Pokrzepiające uwagi, dobre i bystre rady, rozsądne refleksje, korzystne dla ciebie wskazania, napomnienia, przestrogi, jak również słowa otuchy, sentencje, dodające wiary we własne siły, oraz głębokie myśli, pozwalające sprostać każdej, jakiegokolwiek trudnej, a nawet groźnej sytuacji – oto tylko drobna część repertuaru moich elektroprzyjaciół. Są absolutnie oddani, wierni, stale przytomni, bo nigdy nie śpią, są też nad wyraz trwali, estetyczni, a sam widzisz, jacy poręczni! Więc jak, bierzesz tylko jednego?

— Tak — odparł Automateusz. — Powiedz mi jeszcze, proszę, co będzie, jeżeli mi go ktoś ukradnie? Czy wróci do mnie? Czy doprowadzi złodzieja do zguby?

— Co to, to nie — odrzekł wynalazca. — Będzie mu służył tak samo pilnie i wiernie jak poprzednio tobie. Nie możesz wymagać zbyt wiele, mój Automku, nie opuści cię w biedzie, jeśli ty jego nie opuścisz. Ale to ci nie grozi, jeżeli tylko włożysz go do ucha i będziesz

miał je zawsze zatkanie watą...

— Dobrze — zgodził się Automateusz. — A jak mam do niego mówić?

— Wcale nie musisz mówić, wystarczy, abyś bezdźwięcznie wyszeptał cokolwiek, a usłyszysz cię doskonale. Co do jego imienia, to zwie się Wuch. Możesz mówić doń „mój Wuchu”, to wystarczy.

— Doskonale — odparł Automateusz.

Zważyli Wucha, wynalazca otrzymał zań ładny brylancik, a robot, uspokojony, że ma już towarzysza, bliską duszę na daleką drogę, ruszył przed siebie.

Źródło: Stanisław Lem, *Przyjaciel Automateusza*, [w:] tegoż, *Cyberiada*, Chotomów 1990, s. 61–62.

((Stanisław Lem

Król Globares i mędracy

– Patrz i słuchaj! Wszystko, cokolwiek istnieje, bywa przedmiotem drwin. [...] A jednak, choć przedmiotem kpin jest zarówno królestwo życia jak i śmierci, zarówno rzeczy małe jak wielkie, jest coś, czego nikt dotąd nie ośmielił się wyszydzić ani wyśmiać. Przy tym owa rzecz nie należy do rzędu takich, o których dałoby się zapomnieć, które ująć mogą uwagi, albowiem idzie o wszystko, co istnieje, to znaczy o Kosmos. Jeżeli zaś zastanowisz się nad tym, królu, pojmiesz, jak bardzo jest Kosmos śmieszny...

[...]

– Kosmos składa się z gwiazd. Brzmi to dość poważnie, ale kiedy rozważymy rzecz głębiej, trudno nie powściągnąć uśmiechu. W samej istocie – czym są gwiazdy? Kulami ognistymi, zawieszonymi wśród wiekuistej nocy. Obraz z pozoru patetyczny. Czy przez swą naturę? Bynajmniej, tylko skutek rozmiarów. Rozmiary nie mogą jednak same przesądzić wagi zjawiska. Czy bazgroły krety, przeniesione z kartki papieru na rozległą równinę, staną się przez to czymś doniosłym? Głupstwo, rozmnożone, nie przestaje być głupstwem, potęguje się tylko jego śmieszność. Kosmos to bazgranina byle jakich wielokropków! Gdziekolwiek spojrzeć, dokądkolwiek sięgnąć – nic

nad to! Monotonia Kreacji wydaje się najbardziej trywialnym i płaskim konceptem, jaki można sobie wyobrazić. Kropkowane nic i tak w nieskończoność – któż sprokurowałby rzecz tak niepomysłową, gdyby należało ją dopiero stworzyć? Chyba tylko kretyn. Wziąć, proszę, niezmierzone obszary pustki i kropkować je raz koło razu, jak popadnie – jak można takiej budowie przypisywać ład i majestatyczność? Rzuca na kolana? Chyba przez rozpacz, że nie ma od niej odwołania. Przecież to tylko wynik autoplagiatu, dokonanego na początku, a początek ów z kolei był najbezmyślniejszym aktem z możliwych, cóż bowiem można zrobić, mając przed sobą czystą kartę papieru, a w ręku pióro, i nie wiedząc, ale to nie mając najslabszego pojęcia, czym ją wypełnić? Rysunkami? Ba, trzeba wiedzieć, co jest do narysowania. A jeśli nie ma się na uwadze nic? Jeśli jest się pozbawionym cienia imaginacji? Cóż, pióro, postawione na papierze niejako samo, mimowolnym dotknięciem robi kropkę. A raz postawiona kropka stworzy, w owym bezmyślnym zapatrzeniu, towarzyszącym takiej impotencji twórczej – wzór, sugestywny przez to, że oprócz niego nie ma absolutnie niczego i że najmniejszym wysiłkiem da się ów wzór powtarzać w nieskończoność. Powtarzać, ale jak? Kropki mogą się przecież złożyć na jakąś konstrukcję. Ale cóż, jeśli się i tego nie może? Nie pozostaje nic innego, jak tylko, potrząsając w takiej niemocy piórem, chlapiąc kropelkami atramentu, wypełniać ją byle jak, na oślep stawianymi kropkami. – Mówiąc to, mędrzec wziął wielką kartę papieru i umoczonym w kałamarzu piórem bryznął na nią kilkakroć, po czym dobył spod szaty mapę nieba i pokazał jedno i drugie królowi. Podobieństwo było uderzające. Miliardy kropek widniały na papierze, większych i mniejszych, bo czasem pióro chlapało obficie, a czasem schło. A niebo na mapie przedstawiało się tak samo. Król patrzył z tronu na obie płachty papieru i milczał.

Źródło: Stanisław Lem, *Król Globares i mędrce*, [w:] tegoż, *Cyberiada*, Chotomów 1990, s. 81–83.

Słownik

bajka

krótki utwór, najczęściej wierszowany, o charakterze moralizatorskim, opatrzone morałem; ważną cechą bajki jest alegoryczność

baśń

gatunek epicki niewielkich rozmiarów, opowiada o wydarzeniach i postaciach fantastycznych, nadprzyrodzonych, często odwołuje się do ludowych wierzeń i mądrości ludowej; czas i miejsce zdarzeń są na ogół nieokreślone, a autor jest anonimowy

groteska

(wł. *grottesca*) – szczególny rodzaj komizmu polegający na przejawianiu świata przedstawionego i zestawianiu kontrastów; sytuacja, połączenie pierwiastków przeciwnych, np. tragizmu i komizmu, piękna i brzydoty; wydarzenie absurdalne

metatekstowość

(gr. *meta* – poza, przed, nad, łac. *textum* – tkanina, związek) – właściwość tekstu polegająca na tym, że tekst ten traktuje o innym tekście lub o samym sobie

konwencjonalizacja

(łac. *conventionalis* – umowny) – proces stabilizacji w jakimś obszarze kultury określonego wzorca w formie rozpoznawalnego schematu; polega na utrwalaniu się i powtarzalności pewnych właściwości, rozwiązań itd. jako typowych dla danej dziedziny czy danego działania (np. gatunku w literaturze); w obrębie systemu estetycznego, w którym oryginalność uznawana jest za walor, konwencjonalizacja będzie uchodzić za zjawisko negatywne

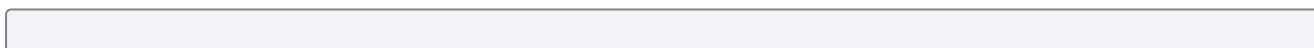
science fiction

(ang. *science* – nauka, *fiction* – fikcja) – gatunek literacki i filmowy odwołujący się do przyszłych osiągnięć nauki i techniki oraz miejsca człowieka w świecie przyszłości; w przeciwieństwie do gatunku fantasy nie wykorzystuje elementów magicznych, ważny jest element prawdopodobieństwa

Ilustracja interaktywna

Ćwiczenie 1

Zapoznaj się z informacjami przedstawionymi na grafice interaktywnej. Wynotuj, rozdzielając w zapisie, cechy poetyki i problematyki *Bajek robotów* Stanisława Lema. Pojęcia i informacje w ten sposób wyselekcjonowane będą przydatne przy realizacji ćwiczeń - wykorzystaj je.



Źródło: domena publiczna.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Wskaż odpowiedź wyjaśniającą zasadę, według której skonstruowane zostało imię elektroprzyjaciela (Wuch) w tekście *Przyjaciel Automateusza*.

☐ gra słów

☐ onomatopeja

☐ aliteracja

☐ hiperbola

Ćwiczenie 2



Korzystając z poznanych fragmentów oraz z całego zbioru *Bajek robotów* (jeśli go znasz z lektury) wypisz cechy, które roboty Lema dzielą z ludźmi.

cecha

cecha

cecha

Ćwiczenie 3



Zacytuj fragmenty utworu *Przyjaciel Automateusza*, w których świadomość metatekstową przejawiają narrator i bohater opowiadania.

Fragment, w którym przejawia się
metatekstowa świadomość narratora

Fragment, w którym przejawia się
metatekstowa świadomość bohatera

Ćwiczenie 4



Określ, jakie cechy elektroprzyjaciela z bajki *Przyjaciel Automateusza* są zgodne z tradycyjnym rozumieniem przyjaźni, a jakie pozostają z tym rozumieniem w sprzeczności.

Cechy zgodne	Cechy spreczne

Ćwiczenie 5



Przeanalizuj fragment utworu *Przyjaciel Automateusza*, a następnie rozpoznaj w nim (na poziomie stylu oraz konstrukcji świata przedstawionego) elementy typowe dla baśni oraz dla science fiction. Swoje rozpoznania uporządkuj w formie mapy myśli.

- [i]Bajki robotów[/i]

- baśń



- science fiction



Ćwiczenie 6



Czy koncepcja elektroprzyjaciela ma jakieś przełożenie na współczesną ci rzeczywistość człowieka? Rozważ zagadnienie, zajmij stanowisko i sformułuj co najmniej trzy argumenty, którymi uzasadnisz swoją opinię.

Stanowisko

Argument 1.

Argument 2.

Argument 3.

Ćwiczenie 7



Wynalazca z utworu *Przyjaciel Automateusza* marzy o stworzeniu miniaturowych elektrogeniuszy. W jaki sposób powodzenie tego przedsięwzięcia wpłynęłoby na tradycyjne rozumienie i wartość geniuszu w ludzkiej kulturze? Określ i uzasadnij swoje stanowisko wobec tego problemu.

Ćwiczenie 8



Traktując fragment utworu *Król Globares i mędrcy* jako inspirację i punkt wyjścia, rozważ hipotezę: „kosmos jest śmieszny”, analizowaną przez jednego z mędrców w opowiadaniu. Zaproponuj po dwa argumenty, którymi można uzasadnić i odeprzeć tę tezę.

Argumenty potwierdzające hipotezę

Argumenty przeczące hipotezie

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Lewandowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Między bajką a science fiction. Czy *Bajki robotów* to opowieści tylko dla dzieci?

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

7) rozumie pojęcie groteski, rozpoznaje ją w tekstach oraz określa jej artystyczny i wartościujący charakter;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

3. Komunikacja językowa i kultura języka. Uczeń:

6) odróżnia zamierzoną innowację językową od błędu językowego; określa funkcje innowacji językowej w tekście;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

1) odczytuje tekst w jego warstwie semantycznej i semiotycznej;

7) określa przemiany konwencji i ich przenikanie się w utworach literackich; rozpoznaje odmiany synkretyzmu (rodzajowego, gatunkowego) oraz interpretuje jego znaczenie;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

Cele operacyjne. Uczeń:

- charakteryzuje problemy podejmowane w *Bajkach robotów*;
- rozróżnia w opowiadaniach Lema elementy baśni i science fiction;
- interpretuje problemy poruszane przez Lema w *Bajkach robotów* w kontekście współczesnej rzeczywistości
- rozpoznaje cechy konwencji fantastycznej w *Bajkach...*;
- definiuje pojęcie metatekstowości i określa jej rolę w tekście;
- odróżnia gatunki: baśń i bajka.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- odwrócona klasa;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi uczniów o zapoznanie się z medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” oraz z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy uczniom cele zajęć oraz wspólnie ustala z nimi kryteria sukcesu.
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: czym różni się bajka od baśni? Czy *Bajki robotów* są przeznaczone dla dzieci?

Faza realizacyjna

1. Nauczyciel poleca uczniom, aby wykonali indywidualnie polecenie 1 z sekcji „Ilustracja interaktywna”: Wynotuj, rozdzielając w zapisie, cechy poetyki i problematyki *Bajek robotów* Stanisława Lema. Do wykonania tego ćwiczenia pomocna będzie lektura tekstów z sekcji „Przeczytaj”.

2. Następnie uczniowie przechodzą do wykonania ćw. 1-5. Pracują w parach, a po upływie wyznaczonego czasu weryfikują poprawność odpowiedzi pod kierunkiem nauczyciela.
3. Ćwiczenie 6 z sekcji „Sprawdź się” wykonują indywidualnie, przygotowując się do dyskusji nt.: Czy koncepcja elektroprzyjaciela ma jakieś przełożenie na współczesną ci rzeczywistość człowieka? Rozważ zagadnienie, zajmij stanowisko i sformułuj co najmniej trzy argumenty, którymi uzasadnisz swoją opinię. Następnie podejmują dyskusję, moderowaną przez nauczyciela, wykorzystując zgromadzone argumenty.
4. W ostatniej części tej fazy lekcji uczniowie najpierw wykonują ćw. 8, a następnie wymieniają się swoimi opiniami na temat twierdzenia: kosmos jest śmieszny. Nauczyciel wykorzystuje tę okazję do omówienia kwestii humoru, ironii i groteski, którymi posłużył się Lem.

Faza podsumowująca

1. Uczniowie wyznaczeni przez nauczyciela podsumowują wiadomości zdobyte podczas lekcji. Nauczyciel przypomina cele postawione na początku zajęć i wokół nich ogniskuje wypowiedzi uczniów.

Zadanie domowe

Wynalazca z bajki *Przyjaciel Automateusza* marzy o stworzeniu miniaturowych elektrogeniuszy. W jaki sposób powodzenie tego przedsięwzięcia wpłynęłoby na tradycyjne rozumienie i wartość geniuszu w ludzkiej kulturze? Określ i uzasadnij swoje stanowisko wobec tego problemu.

Materiały pomocnicze:

- Serwis Lem.pl,
Stanisław Barańczak, *Elektrycerze i cyberchanioly*, „Nurt” 1972, nr 8,
Stanisław Grochowiak, *Jaki śmieszny Lem*, „Kultura” 1965, nr 39.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” do podsumowania lekcji.